

Posłuchaj

()

Brewiarz *Divino Afflatu* Piusa X z 1911 stanowił pierwszą z reform brewiarzowych XX wieku, która doprowadziła nas do Novus Ordo i obecnej zapaści. Zmieniona została długość i kolejność psalmów oraz niektóre czytania. Brewiarz Trydencki obowiązujący do 1910 jest duchowo bardziej treściwy, ale nie jest jeszcze przetłumaczony na polski na stronie [divinum officium.]

Dlatego przedstawiamy treści matutinów brewiarza Piusa X, by zapoznać naszych czytelników z bogactwem dzisiejszego święta. W duchowości jest trochę jak w szkole. Wygrywa ten, kto ma lepsze książki lub ściągi, oczywiście pod warunkiem, że zechce je przeczytać. Nic dziwnego, że poziom teologiczny przedsoborowych kazań był wyższy, skoro księża mieli taką lekturę obowiązkową. Obecnie mają inną i jest jak jest.

[redacted]

[redacted]
5 To mówi Pan, Bóg Izraelski: Poznam zaprowadzenie Judzkie, którem wypuścił z tego miejsca do ziemie Chaldejskiéj, na dobre.
6 I położę oczy moje na nie ku zlitowaniu, i wrócę do téj ziemie, i zbuduję je a nie skażę, i wszczepię je a nie wyrwę.
7 I dam im serce, aby mię znali, żem Ja jest Pan. I będą mi ludem, a Ja im będę Bogiem; bo się nawrócą do mnie całem sercem swojem.
[redacted] Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
[redacted]Bogu niech będą dzięki.

[redacted]Postanowię téż z nimi przymierze wieczne i nie przestanę im dobrze czynić: i bojaźń moję dam do serca ich.
[redacted] Aby nie odstępowali odemnie.
[redacted]I będę się weselił nad nimi, gdy im dobrze uczynię, w wszystkiem sercem mojem.
[redacted] Aby nie odstępowali ode mnie.

[redacted]
[redacted]
18 To mówi Pan: Oto Ja przywrócę zaprowadzenie namiotów Jakóbowych, i zmiłuję się nad dachy jego i zbuduje się miasto na wysokości swojéj, i kościół według porządku swego założon będzie.
19 I wynidzie z nich chwała i głos igrających:

21 I będzie wódz jego z niego, a książę z pośrodku jego wywiedzion będzie, i przytulę go, i przystąpi do mnie. Bo któż to jest, któryby przytulił serce swe, aby się przybliżył ku mnie? mówi Pan.
22 I będziecie mi ludem, a Ja wam będę Bogiem.
23 Oto wicher Pański, zapalczywość wychodząca, burza spadająca na głowie niezbożnych odpocznie.
24 Nie odwróci Pan gniewu zapalczywości, aż uczyni, i nie wypełni myśl serca swego: na ostatku dni wyrozumiecie to.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. By mi był złorzeczył nieprzyjaciel mój, wżdybych był wytrwał:
℣. Ale ty, człowiecze jednomyślny, któryś pospołu zemną jadał pokarmy.
℣. I by był ten, który mię nienawidział, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówił: snadźbych się był skrył przed nim.
℣. Ale ty, człowiecze jednomyślny, któryś pospołu zemną jadał pokarmy.

[redacted]
[redacted]
1 Czasu onego, mówi Pan, będę Bogiem wszystkim rodzajom Izraeolwym, a oni będą mi ludem.
2 To mówi Pan: Nalazł łaskę na puszczy lud, który został po mieczu, pójdzie na swój pokój Izrael.
3 Z daleka Pan mi się okazał. A miłością wieczną umiłowałem cię, dlatego przyciągnąłem litując się.
31 Oto dni przychodzą, mówi Pan, i postanowię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe:

32 Nie według przymierza, którem z ojcy ich postanowił w dzień, któregom ujął rękę ich, abych je wywiódł z ziemie Egipskiéj: przymierze, które zgwałcili, a Jam panował nad nimi, mówi Pan.
33 Ale to będzie przymierze, które postanowię z domem Izraelowym, po onych dniach, mówi Pan: Dam zakon mój do wnętrzności ich, a na sercu ich napiszę go: i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. I gdyśmy byli umarłymi przez grzechy, ożywił nas społem Bóg w Chrystusie.
℟. Dla zbytniéj miłości swojéj, którą nas umiłował.
℣. Aby okazał w nadchodzących wiekach obfite bogactwa łaski swojéj.
℟. Dla zbytniéj miłości swojéj, którą nas umiłował.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. Dla zbytniéj miłości swojéj, którą nas umiłował.

Wśród wielu cudownych odkryć świętego nauczania i pobożności, przez które plany Bożej Mądrości są codziennie objaśniane Kościołowi, mało które rzuca się w oczy tak, jak niesamowity postęp poczyniony przez nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Bardzo często, zaiste, w ciągu ostatnich stuleci, Ojcowie, Doktorzy i święci czcili miłość naszego Odkupiciela: mówili, że rana otwarta w boku Chrystusa jest ukrytą fontanną wszelkich łask. Ponadto, począwszy od średniowiecza, kiedy

wierni zaczęli okazywać czulszą pobożność dla świętego Człowieczeństwa Zbawiciela, dusze kontemplacyjne zaczęły mieć w zwyczaju przenikanie przez tę ranę niemalże do samego Serca, zranionego z miłości do ludzi. Od tego czasu ta forma kontemplacji stała się tak bliska wszystkim osobom wiodącym pobożne życie, że nie było zakątka ani zakonu, w którym, w tym okresie, nie znaleziono by dających o niej świadectwo. Wreszcie, w ostatnich wiekach, najszczególniej w tym okresie, gdy heretycy, w imię fałszywej pobożności, starali się odwieść Chrześcijan od przyjmowania Najświętszej Eucharystii, cześć dla Najświętszego Serca zaczęła być praktykowana publicznie, początkowo dzięki wysiłkom św. Jana Eudesa, który nie bez słuszności nazywany jest założycielem liturgicznego kultu Najświętszych Serc Jezusa i Maryi.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℟. Blisko jest Pan wszystkim, którzy go wzywają:
℟. Wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie.
℣. Litościwy i miłościwy, Pan, cierpliwy i wielce miłosierny.
℟. Wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie.

W celu ustanowienia w pełni i w całości kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, i dla rozpowszechnienia go na całym świecie, sam Bóg wybrał jako swoje narzędzie pokorną dziewicę z zakonu Nawiedzenia, św. Małgorzatę Marię Alacoque, która już w swoich najmłodszych latach płonęła miłością ku Sakramentowi Eucharystii, i której Chrystus Pan wielekroć się objawił i

zechciał wyjawić bogactwa i żądania swego boskiego Serca. Najsławniejszym z tych objawień jest to, w którym Jezus objawił się jej w modlitwie przed Najświętszym Sakramentem, ukazał jej swoje Święte Serce, żalił się, że Jego nieskończona miłość spotkała się ze zniewagami i niewdzięcznością od rodzaju ludzkiego, i polecił jej zaangażować się w ustanowienie nowego święta, w piątek po oktawie Bożego Ciała, kiedy to jego Serce powinno być uwielbiane z należną czcią, a zniewagi wyrządzone przez grzeszników wynagradzane godnym zadośćuczynieniem. Ale nikt nie wie, jak wielu i jak wielkich przeszkód doświadczyła ta służebnica Boża w wypełnianiu polecenia Chrystusa. Obdarowana jednak siłą przez samego Pana i wspierana przez pobożnych kierowników duchowych, którzy wykazywali się niemal niewiarygodną gorliwością, aż do czasu swojej śmierci nie przestała wiernie wypełniać obowiązku powierzonego jej przez niebo.
℣. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. Wyznawam tobie, Ojcze, Panie nieba i ziemie, iżeś to zakrył od mądrych i rozumnych.
℟. A objawiłeś to malutkim.
℣. Tak, Ojcze, iż się tak upodobało przed tobą.
℟. A objawiłeś to malutkim.

Wreszcie, w roku 1765, Najwyższy Pasterz Klemens XIII zaaprobował Mszę i Oficjum ku czci najświętszego Serca Jezusa, a Pius IX rozszerzył je na cały Kościół. Odtąd kult Najświętszego Serca, jak przepełniająca się rzeka zmywająca wszystkie

przeszkody, rozlał się po całej ziemi, i o brzasku nowego stulecia, Leon XIII, ogłaszając jubileusz, zdecydował poświęcić całą ludzkość Świętemu Sercu. To poświęcenie została uczyniona poprzez wiele uroczystych obrzędów, we wszystkich kościołach Katolickiego świata, i spowodowało ogromny wzrost tego nabożeństwa, prowadząc do niego nie tylko narody, ale i pojedyncze rodziny, w których niezliczone rzesze poświęcały się boskiemu Sercu, oddając się pod Jego królewską władzę. W końcu, by uroczystość ta, przez swoją wzniosłość, odpowiadała pełniej powszechnej pobożności Chrześcijan, Najwyższy Pasterz Pius XI podniósł rangę Najświętszego Serca Jezusa do rangi rytu zdwojonego pierwszej klasy z oktawą, a ponadto, ażeby naprawić krzywdy spowodowane pogwałceniem praw Chrystusa, najwyższego Króla i najbardziej miłującego Pana, i celem opłakania grzechów narodów, zarządził, by corocznie, w dniu tejże uroczystości, recytowano modlitwy ekspiacyjne we wszystkich kościołach chrześcijańskiego świata.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

℣. Wszyscy narodowie, któreśkolwiek stworzył, przyjdą.
℟. A pokłonią się przed tobą, Panie.
℣. I będą sławić imię twoje, albowiemeś ty wielki i czyniący cuda.
℟. A pokłonią się przed tobą, Panie.
℣. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. A pokłonią się przed tobą, Panie.

[redacted]

Onego czasu: Żydzi (ponieważ był to dzień Przygotowania), aby przez szabat ciała nie zostały na krzyżu (albowiem on dzień szabatu był uroczysty), prosili Piłata, aby im połamano nogi i zdjęto ich. Przyszli przeto żołnierze i połamali nogi pierwszemu i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. A skoro podeszli do Jezusa i zobaczyli, już umarł, nie łamali nóg Jego, ale jeden z żołnierzy włócznią otworzył bok Jego, a natychmiast wypłynęła krew i woda.

A ten, który widział, dał świadectwo i prawdziwe jest świadectwo jego. I wie on, że prawdę mówi, abyście i wy uwierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: «Kości Jego łamać nie będziecie». A na innym miejscu mówi Pismo: «Zobaczą, kogo przebodli».

[redacted]

Aby z boku spoczywającego na Krzyżu Chrystusa mógł się zrodzić Kościół, a zarazem aby się wypełniło Pismo, które mówi: Zobaczą, kogo przebodli, Pan Bóg dozwolił, iż jeden z żołnierzy, uderzając włócznią, otworzył najświętszy bok. Popłynęła zeń krew i woda, stając się zapłatą naszego zbawienia. Ona to, płynąc z samego źródła, z wnętrza serca Chrystusowego, dała sakramentom Kościoła moc udzielania życia łaski, a dla tych, którzy już żyją w Chrystusie, stała się napojem ze źródła wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu. Powstań więc, duszo, przyjaciółko Chrystusa, czuwaj nieustannie, tam przyłóż usta,

aby zaczerpnąć wody ze zdrojów Zbawiciela.
℟ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟ Bogu niech będą dzięki.

℣. Ja, gdy nad ziemię podwyższony będę,
℣ Wszystko do siebie przyciągnę.
℟ A mówił to, oznajmując, jaką śmiercią miał umrzeć.
℟Wszystko do siebie przyciągnę.

[redacted]

Skoro już raz przyszliśmy do Serca najsłodszego Pana Jezusa i dobrze nam tu być, nie odchodźmy zbyt łatwo od Niego. O jak dobrze i miło mieszkać w tym Sercu. O najlepszy Jezu! Serce twoje, jest cennym skarbem, perłą kosztowną, którą znaleźliśmy, przekopawszy pole Twego Ciała. Któż odrzuciłby tę perłę? Czyż raczej nie oddam wszystkich innych pereł i za cenę wszystkich moich myśli i uczuć nie nabędę dla siebie owej jedynej, zrzucając wszelką moją troskę na Serce dobrego Jezusa, a ono na pewno mnie podtrzyma. Tak więc Twoim i moim, odnalezionym sercem, o najsłodszy Jezu, będę się modlił do Ciebie, mojego Boga. Przyjmij moje modlitwy w świątyni wysłuchania, co więcej – przygarnij mnie do Twojego Serca.
℟Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟Bogu niech będą dzięki.

℟. Bądźmyż tedy naśladowcami Bożymi.
℣. I postępujmy w miłości.
℟. Jako i Chrystus umiłował nas i wydał samego siebie za nas.
℟. I postępujmy w miłości.
℟. Chwała Ojcu i Synowi, * i Duchowi Świętemu.
℟. I postępujmy w miłości.

[redacted]

Twój bok po to został przebity, aby nam umożliwić wejście. Twoje Serce po to zostało zranione, abyśmy mogli zamieszkać w nim, uwolnieni od zewnętrznych zamętów. Także dlatego zostało zranione, abyśmy przez widzialną ranę ujrzeli niewidzialną ranę miłości. W jaki sposób mógł lepiej okazać tę żarliwość miłości, jeżeli nie przez to, że pozwolił zranić włócznią nie tylko ciało, ale również samo Serce? Cielesna więc rana ukazuje duchową ranę. Któż nie kochałby tego Serca tak zranionego? Któż tak kochającemu nie odwzajemniłby się miłością? Któż tak czystego nie wziąłby w ramiona? My więc, którzy jeszcze pozostajemy w ciele, ile tylko możemy, kochajmy wzajemnie Kochającego! Weźmy w ramiona naszego Zranionego, któremu bezbożni rolnicy (jakby przekopując pole) przebili ręce i nogi, bok i Serce. Módlmy się, aby nasze serce, dotychczas twarde i nieskruszone, raczył związać węzłem i zranić strzałą swojej miłości.
℟. Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.
℟. Bogu niech będą dzięki.

[redacted]
[redacted]anie, wysłuchaj modlitwy mojej.
[redacted]A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się.
Boże, który nam najmiłosierniej nieskończone skarby miłości w Sercu Syna swojego, grzechami naszemi zranionem zgotować raczyłeś, daj, prosimy Cię, abyśmy składając Mu powinną służbę serca, przynosili zarazem godne owoce zadośćuczynienia.
Przez tegoż naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
[redacted] Amen.



[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related